...a pocztowa uiszczona gotówką.
...40 Piotrków, czwartek 24 lutego 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY
GŁOS
TRYBUNALSKI
PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2. tel. 10-55.
REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10
ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

...ycięstwo Chamberlaina w Izbie Gmin
po burzliwej debacie i ostrych atakach
Premier nie wierzy w Ligę Narodów

...DYN. 23.2. Trzymająca w napięciu ...nglię debata w Izbie Gmin, która ...a w związku z dymisją min. Edena, ...czyła się wczoraj późnym wieczo- ...wycięstwem Chamberlaina.

...głosowaniu nad wnioskiem o votum ...ości, złożonym przez Labour Party ...edziało się za rządem 330 posłów, ...w 168.

...ata miała chwilami przebieg bardzo ...wy, opozycja bowiem starała się wy ...stać dymisję Edena do atakóww na

...ć sensacyjnie brzmiał ustęp przemó... premiera Chamberlaina dotyczący ...stanowiska wobec Ligi Narodów.

Liga Naordów w obecnym składzie ...oże zapewnić zbiorowego bezpieczeń... — mówił premier.— Będzie ona mog...lnić swą misję dopiero po gruntow... ...reformie.

...Brytania nie może mieć co do tego ...eń, a tym bardziej nie powinna łu... ...mniejszych i słabszych państw.

...mochód nie może wygrać wyścigu, je ...połowa jego cylindrów nie działa.

...końcu swego przemówienia premier ...dził, że zdecydował się na akcję w ...ii rokowań z Włochami z tego wzglę... ...sytuacja z dnia na dzień się pogar... groziła wojną.

...orącą obroną polityki Edena wystą... ...hurchil. Dowodził on, że nie było żadnego pośpiechu w sprawie rokowań z Włochami.

Decyzją swą Chamberlain dopomógł tylko Mussoliniemu, wywołując w całym świecie wrażenie kapitulacji przez naciskiem zewnętrznym.

Wzamian za wszczęcie rokowań Włochy nic właściwie nie ofiarowały. Wstrzymanie wrogiej propagandy nie jest żadnym ekwiwalentem, bo dymisja Edena wyrządziła większą szkodę, niż pół roku ataków stacji radiowej w Bari.

Również mocno wystąpił w obronie Edena Lloyd George, atakując ostro premiera i zarzucając mu nieszczerość wobec Edena.

Ostatecznie jednak mimo burzliwej debaty wszystko zakończyło się pomyślnie i w głosowaniu nad wnioskiem nieufności rząd zwyciężył.

Węgry walczą z nar. socjalizmem

WIEDEŃ. 23.2. Wedle doniesień z Budapesztu wskutek wzrostu agitacji faszystowskiej władze przystąpiły do zastosowania do tej partii represji.

Przewódca jej, b. major sztabu generalnego Salassi był aresztowany, lecz po spisaniu protokółu zwolniono go. W międzyczasie władze otrzymały nowe materiały, wskutek czego zarządzono nowe aresztowania.

Opieczętowano lokal stronnictwa „Woli narodowej" pod zarzutem, iż jest ono dalszym ciągiem zawieszonej partii narodowo socjalistycznej.

Aresztowano ponownie Salassiego i blisko stu jego zwolenników.

Tajemnica lokatora pokoju 310
Zagadkowe zaginięcie krakowianina w Warszawie

WARSZAWA. 23.2. Policja prowadzi dochodzenie w sprawie nader zagadkowego zaginięcia czy też ucieczki jednego z lokatorów hotelu Brühlowskiego przy ul. Fredry.

Jak wynika z zameldowania złożonego przez dyrekcję hotelu w policji, w ub.czwartek nad ranem zgłosił się do hotelu pewien młody człowiek i podawał się za Henrka Rakowskiego, lat 30, z Krakowa, poprosił o pokój.

Dano mu pokój z łazienką na III-m piętrze pod numerem 310. Podróżny miał ze sobą skórzaną walizkę koloru żółtego oraz teczkę.

W ciągu dnia lokator kilkakrotnie wychodził na miasto. Wychodząc wieczorem oświadczył portierowi, że wróci późno. Powrócił dopiero rano. W piątek do lokatora pokoju 310 zgłaszało się w ciągu dnia kilka osób.

Wieczorem m. in. odwiedziła go pewna starsza, ubrana w żałobę pani. Numerowy opowiadał kolegom, że pani ta musiała przynieść mu jakąś przykrą wiadomość. Gdy wszedł na chwilę do numeru, widział, że oboje estali koło okna i płakali.

Około 21-ej lokator wyszedł na miasto, miał przy sobie niewielkie zawiniątko. Gdy w ciągu najbliższych dwu dni nie powrócił do hotelu, dyrekcja zawiadomiła policję. Pokój otworzono.

Panował tam niezwykły nieład. Na środku pokoju leżała przewrócona waliza, obok teczka wypełniona skrawkami gazet. W pokoju kąpielowym znaleziono popiół i reszti spalonych listów i jakichś dokumentów.

Lokator rachunku nie uregulował. Możliwe, że tajemniczy gość zmuszony jakimś okolicznościami, opuszczając z pośpiechem hotel, zapomniał zapłacić rachunku.

Porzucone rzeczy wskazują jednak, że raczej rozmyślnie to uczynił.

W pakunku jaki miał wychodząc wieczorem w piątek na miasto musiały znajdować się drobiazgi tualetowe, piżama i pantofle nocne, gdyż rzeczy tych nie znaleziono w pokoju.

Niewątpliwie dalsze dochodzenie ustali kim był w istocie lokator pokoju 310 i co skłoniło go do nagłego wyjazdu bez uregulowania należności.

Teruel zajęty
Powstańcy wzięli 2.600 jeńców

...RAGOSSA. 23.2. Agencja Havasa do... Wojska powstańcze zajęły Teruel we ...k o godz. 8 rano.

...lki uliczne trwały krótko. O godz. 10 ...wał już w całym mieście spokój i po...k.

...śródmieściu wzięto do niewoli przesz ...00 żołnierzy rządowych.

...RAGOSSA. 23.2. Oczyszczanie Teru... ...ostało do południa zakończone. W samym mieście wzięto około 2000 jeńców. O godz. 14 generał Vareza wszedł do miasta, które jest zupełnie zburzone, a ulice zawolone rozbitym umeblowaniem mieszkań i gruzem.

W mieście pozostało zaledwie 50 osób cywilnych, które powitały wkraczające wojska okrzykami: „niech żyje Franco".

Wojska powstańcze ścigają nieprzyjaciela, ustępującego w kierunku szosy do Huesca, a lotnictwo obrzuca go bombami.

Strach padł na Czechów
po mowie Hitlera

PRAGA. 23.2. Jak sądzić można z głosów prasy czeskiej, przemówienie Hitlera wywołało w Czechosłowacji poważne zaniepokojenie.

Ogólnie podnoszą, że pozycja państwa czechosłowackiego jest bardzo trudna.

W dziennikach czyta się takie zdania: Nie powinniśmy pozwolić, aby Hitler mieszał się do naszych spraw wewnętrznych; Czechosłowacja nie może tworzyć trzeciego państwa niemieckiego w Europie;

Hitler określił się jako obrońca mniejszości niemieckiej. Może to oznacza naruszenie suwerenności Czechosłowacji i t. d.

Śmierć angielskiego dyplomaty na wyścigach

LANDYN. 23.2. W tragiczny sposób zginął angielski charge d'affaires w Paryżu, Thomas.

Zmarły dyplomata brał udział w wyścigach konnych.

Nagle koń jego upadł, a Thomas poniósł śmierć na miejscu.

Niedawno bo 11 b.m. Thomas wygrał wyścig gentlemeński w Cloister, a w najbliższym czasie miał uczestniczyć w klasycznym biegu z przeszkodami „Grand - National".

Tragicznie zmarły dyplomata liczył 50 lat i przydzielony był od r. 1936 do ambasady angielskiej w Paryżu.

...prawa honorowa między 2 posłami

...ARSZAWA. 23.2. W sferach parla...arnych duże wrażenie wywołało zajś... ...iędzy posłem Zakliką, a posłem Wł. ...ińskim. Podczas przemówienia pos. ...iński przerywając rzucił mu: „Pan ...ie !"

...y pos. Zaklika skończył przemówie... ...wrócił się za pośrednictwem posłów: ...wskiego i Traczewskiego do pos. Ka...kiego o satysfakcję. Sprawa honoro... ...est tedy w toku.

Pos. Zaklika jest legionistą, właścicielem ziemskim z woj. lwowskiego z okolic Sokala.

Należy do twórców porozumienia katolicko - narodowego; wnoszą z tego, że załatwienie sprawy nie nastąpi w polu.

Pos. Kamiński należy do czołowych naprawiaczy. Jest także legionistą. Stoi na czele osadników wileńskich. Obecnie sprawuje funkcje prezesa wileńskiej izby rolniczej.

Rada naczelna kupiectwa polskiego

u wicepremiera Kwiatkowskiego

Rozbieżność w sprawie podatku przemysłowego

WARSAZWA. P. Wicepremier inż. E. Kwiatkowski przyjął ostatnio przedstawicieli Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w osobach: prez. H. Bruna i posła dyr. Brunona Sikorskiego, którzy przedstawili mu stanowisko kupiectwa polskiego w sprawie reformy ustawy o podatku przemysłowym.

Rada Kupiectwa Polskiego wypowiada się przeciwko stanowisku Zw. Izb Przem. Handlowych w tej sprawie, poparła natomiast rządową konstrukcję podziału wpływu z dzisiejszych świadectw przemysłowych na karty rejestracyjne i podatek obrotowy.

Jednakże Rada Kupiectwa Polskie przeciwna jest temu, aby pobór kart rejestracyjnych, które pokrywać mają świadczenia na rzecz samorządu gospodarczego, terytorialnego i szkolnictwa zawodowego, był przekazany samorządowi terytorialnemu i wypowiada się za oddaniem pobor. z tego tytułu Urzędom Skarbowym. W zakresie podatku obrotowego Rada Kupiectwa Polskiego domaga się odmiennie od projektu rządowego — który podwyższa podatek obrotowy o 0,1 proc., od większych przedsiębiorstw, — podwyższenia podatku obrotowego dla wszystkich przedsiębiorstw i to o jednakowy procent dzisiejszej stawki.

P. Wicepremier oświadczył, iż uważa, że konstrukcja zmienionego podatku przemysłowego najlepiej odpowiada interesom gospodarstwa polskiego i że ustosunkuje się do przedłożonych mu propozycji w sprawie reformy ustawy przemysłowej jak najżyczliwiej.

Jak się dowiadujemy w sprawie tej mają być również w najbliższych dniach przyjęci przez wicepremiera Kwiatkowskiego przedstawiciele Zw. Izb Przem. Handlowych.

Młody Radziw

zaręczony z królewną g

ATENY. Ogłoszono tu oficjal czynach księżniczki Eugenii, cór Jerzego greckiego, wuja panując Jerzego, z księciem Dominikiem łem.

Ojciec młodego ks. Dominika, nim Radziwiłł z Balic pod Krak żeniony jest z ks. Renatą Marią ką, córką arcyksięcia z Żywca.

Nadużycia i aresztowania

w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowyc

WARSZAWA Onegdaj doszło do sensacyjnych aresztowań w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Zostali zatrzymani pod zarzutem dokonania wielkich nadużyć finansowych kierownik referatu finansowego N.D.L.P. Antoni Czernecki oraz urzędnicy tegoż wydziału; Halina Łużniewiczowa, Maria de Vidal i Wróblewski.

Jeden z urzędników, poważnie wmieszany w aferę, Kamieniew zbiegł p towaniem.

Wykryte nadużycia polegały n zabierano z depozytu referatu f go akcje Banku Polskiego i spr je po kursie dnia, a uzyskane z la pieniądze nieuczciwi urzędnicy na własne potrzeby.

Łączna suma zdefraudowany dzy sięga kwoty 240.000 zł.

Dalsze szczegóły afery muszą pewien czas utrzymane w tajem względu na dobro toczącego si twa.

Na froncie politycznym

CZY NOWE UGRUPOWANIE POLITYCZNE ?

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", w kołach politycznych rozeszły się pogłoski jakoby na terenie Sejmu miało powstać nowe ugrupowanie polityczne pod nazwą : „Stronnictwo Narodowo - Katolickie". Na czele tego ugrupowania ma stanąć pos. ks. dr. Lubelski.

PREZES BRUNO GRUSZKA NIE WEŹMIE UDZIAŁU w KONGRESIE

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" sędzia śledczy dr. Czerny, prowadzący dochodzenie przeciwko b. posłowi Gruszce, Wiktorowi Jedlińskiemu i kap. Schramowi, w sprawie sierpniowych zajść w Małopolsce zarządził w stosunku do wszystkich aresztowanych, areszt śledczy o dalsze 6 tygodni. Jak z tego wynika wymienieni działacze nie będą mogli wziąć udziału w Kongresie Stronnictwa Ludowego.

ZWOLNIENIE ARESZTOWANYCH CZŁONKÓW STRONNICTWA NARODOWEGO.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", aresztowani w Łodzi, członkowie Stronnictwa Narodowego, zostali po zbadaniu przez sędziego śledczego zwolnieni. Lokal Stronnictwa Narodowego jest nadal opieczętowany.

PRZYJACIELE DOBOSZYŃSKIEGO NA WOLNOSCI,

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", z grupy inż. Doboszyńskiego, która brała udzał w zajściach Myślenickich, wszyscy już znajdują się na wolności z wyjątkiem jednego Kwinty i samego przywódcy inż. Doboszyńskiego.

Kiedy wol przerywa

dopływ wody do nieru

Ministrowie spraw wewnętrzny ki społecznej wydali rozporządz rzystaniu z urządzeń wodociągo urządzeń do usuwania nieczysto opadowych.

Wszystkie urządzenia wod znajdujące się na nieruchomośc szą być utrzymywane w stanie do użytku.

Niedopuszczalne jest wyłącza dzeń, doprowadzających wodę do mości, oraz utrudnianie korzysta urządzeń.

Zarząd Miejski, lub kierownict du wodociągowego może zamkną gdy woda jest zanieczyszczona dla zdrowia szkodliwy, lub w ra ru, gdy potrzeba zwiększyć dop do hydrantów pożarowych.

W razie zalegania z opłatami można odciąć jej dopływ, jeśli domu systematycznie nie regulu ność, a mieszkańcy mogą czerpać zdrojów (kranów) ulicznych, zna się nie dalej jak 55 m. od nieruc

Właściciel domu obowiązany domić o terminie zamknięcia dop stkich mieszkańców domu.

Premier Goering przybył do Polski

Przybył do Warszawy marszałek Herman Goering, premier pruski. Z Warszawy premier Goering udaje się dalej do Białowieży na polowanie.

Pobyt marsz. Goeringa w Polsce potrwać ma kilka dni.

Zorza polarna zrobiła zawód

Zapowiedziana na ubiegłą noc zorza polarna sprawiła figla tym wszystkim, którzy, aby ją zobaczyć nie kładli się spać i nie pojawiła się.

Nie dostrzegły jej również ani krajowe, ani zagraniczne obserwatorium astronomiczne, chociaż astronomowie noc całą trwali na swoich posterunkach przy teleskopach.

Konfiskata filmu polskiego w Nowym Jorku

Po raz pierwszy w historii eksportu filmów polskich do Stanów Zjednoczonych zaszedł fakt, że cenzura Stanu New Jork zabroniła wyświetlania filmu na swoim terenie.

Los ten spotkał film ostatnio sprowadzony z Polski pod tytułem „Skłamałam" z Jadwigą Smosarską w roli głównej.

Film, który porusza drażliwy temat tajników życia małżeńskiego, wszędzie gdzie był wyświetlony, spotykał się z entuzjastycznm przyjęciem publiczności, a wszystkie urzędy cenzury filmowej w Polsce i w innych krajach film ten uznawały za wysoce artystyczny i wydały pozwolenia wyświetlać go w teatrach.

Co dziwniejsze, że równocześnie cenzura w Detroit dopuściła film do grania.

Centrala Filmów Polskich, która reprezentuje ten film na New York, nie mogąc uznać stanowiska cenzury nowojorskiej skierowała sprawę do sądu stanowego w Albany, przed którym odbędzie się pokaz „Skłambałam" na sali sądowej.

Uczczenie 70 rocznicy urodzin Reymonta

w rodzinnych stronach pisarza

W osadzie Będków w pow. brzezińskim zebrały się 3 komitety uczczenia rocznicy urodzin Władysława Stanisława Reymonta powiatowy, gminny i komitet gromady Prażki.

Połączone komitety postanowiły celem trwałego uczczenia tej rocznicy wybudować domy ludowe w Będkowie, Prażkach i Przyłęku Dużym, jako w miejscowościach związanych z życiem i działalnością pisarską Reymonta.

W domach tych będą umieszczone tablice pamiątkowe.

Domy ludowe w Prażkach i Przyłęku budują zainteresowane gromady przy współudziale komitetów uczczenia rocznicy, natomiast dom ludowy w Będkowie funduje miejscowa spółdzielnia spożywców i Kasa Stefczyka.

Komitety postnowiły w dniu 7 maja, a więc w dniu urodzin wielkiego pisarza położyć kamień węgielny pod budowę w Prażkach i poświęcić Dom Ludowy w Przełęku.

I tacy jedzą polski chleb!

Niesłychany wybryk dwu urzędników

ŁÓDŹ. W łódzkiej gazowni miejskiej przy ul. Targowej doszło do niezwykłego incydentu.

Dwaj długoletni urzędnicy, Wenske i Robert Dreger na wiszącej w biurze gazowni mapie zmienili granice Rzplitej na korzyść jednego z państw ościennych.

Na wiadomość o tym karygodnym wybryku, zwołano zebranie wszystkich pracowników, na którym powzięto rezolucję domagającą się natychmiastowego zwolnienia z pracy Wenskego i Dregera.

Jednocześnie na znak demonstracji pracownicy przerwali zajęcia, zaznaczając, że jeśli dyrekcja gazowni urzędników nie usunie, to sami to uczynią.

Natychmiast po uchwale, przybył do gazowni wiceprezudent miasta Kozłowski i wydalił urzędników, likwidując w ten sposób incydent.

Nie będzie handlu trafikami

Ag. „Echo" informuje: Polski Monopol Tytoniowy w najbliższym czasie ukończy podpisywanie umów na sprzedaż detaliczną wyrobów tytoniowych na nowych warunkach, które obowiązywać będą od dn. 10 marca r.b.

Według tych umów detalistom nie wolno będzie pod żadnym pozorem odstępować innym osobom swych uprawnień. Niedozwolony będzie również przelew należności przypadających od Polskiego Monopolu Tytoniowego. Prowadzenie zwykłej detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych musi być w przyszłości prowadzone osobiście przez kontrahenta i wszelkie poddzierżawienia koncesji tytoniowej jak to miało miejsce poprzednio, powodować będzie cofnięcie uprawnień dla tych osób.

12 wyrokó śmierci

zalega w sądach niż instancji

Według sprawozdań wład wych, w sądach okręgowych lacyjnych, znajduje się obe spraw, w których zapadły śmierci przez powieszenie. W zgłoszenia skarg odwoła sprawy te znajdą się na wo sądu Najwyższego. W 11-tu kach wyroki śmierci zapadły konanie morderstw rabunko tylko w jednym wypadku kara ci wymierzona została w politycznej na komunistę KPZB za wykonywanie w sądów partyjnych.

Vodzowie obozów cygańskich handlarzami żywym towarem

SZAWA. Z polecenia władz prokura ich aresztowano dwóch „książąt“ cy ich: Jana Zawadę i Jakuba Ostapen tórym zarzucono handel żywym towa

awa przedstawia się niezwykle sen nie. Baron cygański Jan Zawada, — obozu koczującego na terenie woj. awskiego, stwierdził, że w jego obodarzają się częste wypadki śmierci ych kobiet. Umierały one zwykle w porodów.

wada zwrócił się wówczas do wodza o obozu, a mianowicie Ostapenki, arzedał mu 8 dziewcząt w wieku od 19 lat.

każdą z nich zapłacił po 60 zł. gosą.

iwny cygan sądził, że wprowadzenie krwi do jego obozu, poprawi rasę i biegnie śmiertelnym porodom.

Tranzakcja byłaby spokojnie doszła do skutku, gdyby nie spotkała się z protestami kilku dziewcząt, które uważały się przedmiotem najzwyklejszego handlu żywym towarem.

Jedna z nich uciekła z obozu w nocy znajdującego się w pobliżu Mińska Mazowieckiego i złożyła skargę policji.

Wszczęto dochodzenia, które potwierdziły zeznania cygańskiej dziewczyny. Jana Zawadę i Jakuba Ostapenkę aresztowano i wkrótce znajdą się oni na ławie oskarżonych — pod zarzutem handlu żywym towarem.

szystkie fabryki pończosznicze stanęły

ajk objął 9.000 robotników w Łodzi

ÓDŹ. Strajk pracowników fabryk mysłu kotonowego rozszerzył obejmując wszystkie fabryki. rajkuje ponad 5000 robotników. dnocześnie po konferencji w Inktoracie Pracy, która nie doprodziła do porozumienia, wybuchł oraj strajk w fabrykach pończoch, cujących na t. zw. okrągłych mach.

kcja strajkowa objęła w tej ga przemysłu pończoszniczego oko000 robotników. Poza tym nie tał dotąd, mimo zapowiedzi zlidowany strajk pończoszników w ksandrowie. Strajkuje tam 900 otników w 9 fabrykach.

Nikifor Maruszeczko skazany na karę śmierci

WARSZAWA. W warszawskim sądzie okręgowym zasiadł na ławie oskarżonych bandyta Nikifor Maruszeczko.

Maruszeczko pochodzi z pod Jarosławia i razem z Józefem Kaszewiakiem, jak to już w swoim czasie donosiliśmy, dokonał szeregu krwawych napadów na Śląsku.

Gdy w Katowicach zaczął im się palić grunt pod nogami, uciekli do Warszawy, rodzinnego miasta Kaszewiaka.

Tu w ciągu paru dni hulali w restauracjach i nocnych lokalach.

Dnia 16 grudnia ub. roku po bytności w k inie i zjedzeniu kolacji Maruszeczko z Kaszewiakiem szli ul. Żurawia.

Na rogu ul. Kruczej zastąpili im drogę wywiadowcy z 13-go komisariatu Henryk Bąk i Mazurek, ktorzy chcieli wylegitymować idących, ponieważ wydali im się podejrzani.

Maruszeczko i Kaszewiak zaczęli uciekać, a wywiaowcy pobiegli za nimi.

Nagle Maruszeczko odwrócił się i strzelił, trafiając post. Bąka w serce, kładąc go trupem na miejscu.

Po kilkudniowej obławie bandytów, którym udało się uciec z Warszawy, osaczono pod Szydłowce.

Kaszewiak został ranny i w jakiś czas potem zmarł szpitalu radomskim.

Maruszeczko uciekł.

Kaszewiak przyznał się, że był w Warszawie z Maruszeczką, który strzelał do wywiadowców.

Po trzech tygodniach Maruszeczkęę ujęto w Białej. Wywiadowca Mazurek pojechał do Wadowic, gdzie Maruszecko siedział w areszcie i poznał w nim zabójcę kolegi.

Maruszeczko, nie przyznając się do zbrodni, nie zaprzeczył, że uciekając, strzelał do wywiadowców.

Zeznał, że Kaszewiak nie mógł za nim nadążyć, że już go wywiadowcy dopadli, więc strzelił, by odciąć pogoń.

Posiadany rewolwer Maruszeczko ukradł pewnemu oficerowi.

Na orzprawie oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się jedynie, że działał pod wpływem podniecenia alkoholowego.

Prokurator domagał się kary śmierci. O godz. 11.30 sąd udał się na naradę. Po przeszło godzinnej naradzie trybunał ogłosił wyrok, na mocy którego Nikita Maruszeczko skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Atak szału i śmierć wskutek zamarznięcia

STRYJ. Onegdaj miał miejsce w Stryju tragiczny wypadek. Trzydziestoletni Benjamin Kaufman, urzędnik firmy „Kahage“ dostał nagle ataku szału. Sterroryzował żonę i domowników, wypędził ich z mieszkania, rozebrał się do naga, wybił szybę, którą uciekł w pole.

W kilka godzin później rodzina szukając za nim, znalazła go w głębokim rowie dokąd wpadł zupełnie zamarzniętego.

Wszelka pomoc okazała się spóźnioną— Lekarz stwierdził śmierć wskutek zamarznięcia.

Zaginiony mąż znalazł się na ekranie filmowym

W Rydze podczas wyświetlania filmu »Anna Karenina«, jakaś starsza pani, przebywająca w kinie w towarzystwie dwóch młodych pań, nagle krzyknęła: »Mój mąż« — i upadła zemdlona. Wyniesiono ją do holu. Gdy odzyskała przytomność, oświadczyła, że w jednym z bohaterów, występujących w filmie, poznała swego męża, który zginął przed 20 laty. Następnego dnia, na życzenie owej pani, dyrekcja kina wyświetliła niektóre sceny filmu i wtedy obecni na podstawie przyniesionej fotografii, stwierdzili, że istotnie jednym z głównych bohaterów filmu jest zaginiony baron R., pochodzący ze starej rosyjskiej rodziny szlacheckiej.

Według twierdzenia pani R. mąż jej uczestniczył jako oficer w wojnie swiatowej. Rannego przewieziono go w r. 1916 do szpitala w Moskwie gdzie, po wyleczeniu został radcą w jednym z urzędów rosyjskich. Na tym stanowisku zastała go rewolucja. Pani R. ostatni raz widziała swego męża, jak zrewoltowany motłoch bolszewicki popychał go karabinami do więzienia. Odtąd wszelki słuch po nim zaginął. Była przekonana, że mąż jej został zamordowany, jak tylu innych dygnitarzy carskiej Rosji

Obawiając się, że i ona może podzielić los małżonka, przy nadarzającej się okazji uciekła do Rygi wraz z dwiema córkami: Ksenią i Tatjaną. Obecnie, po usunięciu wszelkich wątpliwosci, że baron R. żyje zarabia na chleb jako aktor filmowy' pani R. zwrociła się do Hollywoodu o podanie dokładnego adresu swego męża.

O. STEHLE. Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

Zagadka pociągu pośpiesznego

a Zofię wywierały one wpływ magicz Starała się wszelkimi siłami odwrócić patrzeć w inną stronę, ale trzymała ją as niepojęta więź i zmusiała do wpatrya się w nieznajomego. Próbowała roować, perswadowała sobie, że to nie sensu, irytowała się, ale nic nie poma , zwracała oczy wciąż ku niemu i niegła ich oderwać.

— Co się z panią dzieje, panno Zofio?— nęła się dopiero na pytanie doktora Ol. Odpowiedziała zdawkowym frazęsem zięła ożywiony udział w rozmowie, emając, że w ten sposób zdoła odep wpływ oczu nieznajomego.

Jednakże nie mogła odegnać go z myśli. tanawiała się, kim on może być? Mo aktorem, grywającym role demonicz h uwodzicieli ? eJgo zachowanie się i wierzchowność przemawiały bardzo za pizpuszczeniem. Może jednak pozomyliły i nie ma on nic wspólnego z denicznością.

— Kto to może być?— powiedziała mimo woli głośno.

— Niebieski ptak, rycerz przemysłu, chsztapler — odpowiedział nie namyślając się Amerykanin, a Zofii wydało się, że głos jego dochodzi ją z daleka... Hochsztaplerzy włóczą się wszędzie, a kobiety pierwsze wpadają w ich sidła.

V.

Ekspres mknął poprzez ciemną noc spokojnie, równo, mijając jak ognisty wąż lasy, pola, łąki, ciemne i oświetlone stacje, miasta, wsie, mosty, tunele i wiadukty. To wspinał się w góry, to zsuwał się w dół, wyginał, prężył.

Doktór Olsza siedział w swym przedziale drugiej klasy. Czytał jakiś czas gazetę i przeglądał ilustracje, potem jednak odrzucił lekturę i przyglądał się Zofii, która siedziała naprzeciwko niego.

Wyglądała bardzo mizernie, częściowo wskutek zmęczenia długotrwałą jazdą, częściowo zaś wskutek niekorzystnego oświetlenia. Nie odzywali się długo, wreszcie przerwał milczenie doktór:

— O czym pani teraz myśli ?

— Myślę o tym — odpowiedziała patrząc w przestrzeń — jak dziwne jest życie. Pędzi się z zawrotną szybkością tam gdzieś w nieznane i nie wie się nigdy, co przyniesie dzień jutrzejszy.

— Filozofuje pani ?

— Możliwe... Widzi pan, na przykład w tym pociągu jedzie niewielu podróżnych, każdy z nich jednak wiezie z sobą swe przeznaczenie, kaódy coś planuje, projektuje, każdy ma jakiś problem do rozwiązania.

Może właśnie ta jazda, jaką odbywa w tej chwili, zadecyduje o całej jego przyszłosci. — Mówiła głosem spokojnym, bezbarwnym, prawie smutnym.— Tyle jest najrozmaitszych możliwości, prawda? Może ktoś otworzy przedwcześnie drzwi wagonu, wypadnie i zabije się. Rozumie pan umrze, nie zobaczy nigdy świtła dziennego... A pociąg pomknie dalej...

— Panno Zofio ! — zawołał doktór Olsza nazywając ją po raz pierwszy po imieniu.— Co za okropne historie pani opowiada ! Co pani jest ? Wygląda pani jakoś dziwnie.

— Dziwnie ? — Zofia wstrząsnęła głową i zwróciła oczy, wpatrzone dotychczas w przestrzeń, na doktora; usiłowała uśmiechnąć się.— Nie, panie doktorze, nic mi nie jest, tylko czasami nachodzą człowiekrozmaite refleksje. To wszystko.

Znów zapadło milczenie. Ciszę przerywał jedynie miarowy turkot kół wagonu.

— Gdy się wcześnie zaczyna żyć życiem samodzielnym, to często przychodzą do głowy rozmaite niemądre myśli.— Zofia uczuła potrzebę zwierzeń; poczęła opowiadać histoię swojego dzieciństwa. Rodziców prawie nie pamiętała, gdyż oboje odumarli ją, gdy była jeszcze maleńką dziewczynką. Przygarnęli ją krewni i dali staranne wychowanie.— Nie byli wcale źli dla mnie — mówiła — a jednak czułam się zawsze samotna i opuszczona. Nie było mi dobrze na świecie....

— Ale teraz? Przecież teraz nie ma pani powodu do narzekania! Jest pani damą do towarzystwa jednej z najznakomitszych osobistości w Rzymie. Miała pani dużo szczęścia, ma pani sposobność odbywać ciekawe podróże; jutro na przykałd będzie pani mogła zwiedzać tak piękne i ciekawe miasto, jak Budapeszt. — Starał się nadać jej myslom bieg bardziej pogodny, co mu się też powiodło.

— Ja wiem, że jestem niemądra i niewdzięczna — odparła pojednawczo.—Los w gruncie rzeczy, obszedł się że mną znów łaskawie. Zawsze zresztą stawiał na mojej drodze ludzi dobrych... Ot, teraz pana na przykład...

Młody uczony pochwycił jej rękę i trochę zmienionym głosem zapytał:

— Panno Zofio, niech mi pani powie, czy naprawdę cieszy się pani cokolwiek z tego, że mnie pani poznała ?

— Tak! W pańskiej obecności mam, niepojęte dla mnie samej, poczucie bezpieczeństwa. Brzmi to trochę zabawnie, prawda ? Na co damie do towarzystwa potrzebna obrona ? A jednak fakt, że pan jest blisko, działa na mnie dziwnie kojąco, jakby ogarniało mnie ciepło ogniska rodzinnego. Myślę ,że może to dlatego, iż jest pan moim rodakiem.

— Dlatego ? Tylko dlatego ?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika piotrkowska

CZWARTEK
24
LUTY
1938

Sergiusza M.
Jutro: † Cezarego W.

RADIO

CZWARTEK, dnia 24 LUTEGO 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze";
6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka z płyt;
7.00 Dziennik poranny;
8.00 Audycja dla szkół;
11.15 Poranek muzyczny dla liceów w wy kon. ork. P.R. pod dyr. Nawrota;
11.40 Arie operowe w wyk. L. Fanelli i C. Galleffi;
12.03 Audycja południowa;
15.30 Wiadomości gospodarcze;
15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą;
16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. mandolinistów;
16.50 Pogadanka aktualna;
17.00 Wiedza i książka;
17.15 Koncert „The fleot street choir" (Uliczny chór) pod dyr. Lawrenc'a;
17.50 Paradnik sportowy;
18.00 Korespondencja telefoniczna z mistrzostw narciarskich świata w Lati;
18.10 Skrzynka ogólna;
18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej;
19.00 Teatr Wyobraźni: „Dyliżans pocztowy";
19.45 Pogadanka aktualna;
19.58 Przemówienie Min. Pełnomocnego Estonj H. Markusa;
20.00 Koncer muzyki estońskiej: wyk.zwię kszona ork. rozgłośni estońskich pod dyr. J. Aavik i O. Roots, oraz K. In telman (Transmisja z Tallina);
20.45 Dziennik wieczorny;
20.55 Pogadanka aktualna;
21.00 „Karnawał na Śląsku";
22.50 Dziennik.

Bezpłatne premia

dla Prenumeratorów »Głosu Trybunalskiego«

Ci wszyscy Prenumeratorzy, którzy wpłacą prenumeratę za kwartał otrzy mają **bezpłatnie** ciekawą powieść współczesną do wyboru (od 400 — 500 str. druku).

WYDAWNICTWO

Zabawa karnawałowa Zw. Rzemieślników

Zw. Rzemieślników Chrześcian w Piotr kowie urządza w salach własnych (3 Maja 12) w dn. 26 b.m. wielką zabawę karna wałową.

Początek o godz. 21-ej Do tańców przy grywać będzie doborowy zespół muzyczny.

Wstęp jedynie za okazywniem zaproszenia.

1 miesiąc aresztu za pobicie policjanta

Sąd okręgowy w Piotrkowie skazał na 1 miesiąc aresztu mieszkankę wsi Kowalec, gm. Kluki, Mariannę Figlus, oskarżoną o to, że w dniu 6 listopada r. ub. w czasie przeprowadzania przez policję rewizji za bronią — rzuciła się na jednego z policjan tów i pobiła go.

Nabożeństwo żałobne

Rada Zarządu Piotrkowskiego Tow. Do broczynności dla Chrześcijan zawiadamia że w dniu 24 lutego r.b. (czwartek) o godzinie 9 rano w kaplicy przy Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan (ul. Piłsudskiego 75) odprawione zostanie Nabożeństwo Żałobne za duszę ś.p. Karola Burgharda, założyciela i fundatora Tow. Dobroczynności.

Budowa zakładów utylizacyjnyc[h]

w Piotrkowie

Udoskonaloną i wyremontowana rzeźnia piotrkowska, na terenie której dokony wane są wielkie partie uboju, nie posiada ła dotychczas zakładów utylizacyjnych. W związku z tym przedstawiciele samorządu powiatowego, miejskiego i organizacyj gospodarczych z terenu Piotrkowa i powiatu powziąły myśl wbudowania takich zakładów w Piotrkowie.

W lokalu OTO. i KR. w Piotrkowie odbyło się konferencja, poświęcona sprawie utworzenia w Piotrkowie zakładów utylizacyjnych na terenach rzeźni miejskiej.

Zadaniem tych zakładów będzie przerabianie w odpowiednich warunkach zwierząt padłych na karmę dla świń i drobiu.

W konferencji tej wzięli udział: [p]stawiciel łódzkiej Izby Rolniczej ins[p.] ...baczewski, powiatowy lekarz weter[ynarii] z Pabianic, pow. lekarz weterynarii ... dejczyk, wiceprezydent Piotrkowa ... ziembło, miejski lekarz wet. dr. Śp... oraz agronom pow. J. Czech.

Po przeprowadzeniu szczegółowe[j dys]kusji i omówieniu kosztorysu oraz m[ożliwo]ści produkcji mączki mięsnej i kost[nej] ustalono, że na początek zakłady u[tyliza]cyjne — aczkolwiek z punktu widze[nia go]spodarczego i samorządu byłyby ... potrzebne — nie dawałyby żadnego ... du, a przeciwnie — byłyby deficyto[we].

Wobec tego stwierdzono, że budo[wę ta]kich zakładów należałoby przystąpi[ć, gdy] ko wówczas ze strony Ministerstw[a Rol]nictwa lub samorządu wiejskiego ... były zapewnione specjalne zasiłki f[inanso]we.

Należy tu dodać, że Ministerstwo ...ctwa na wybudowanie zakładów u[tyliza]cyjnych w Piotrkowie chce na bard[zo do]godnych warunkach przyznać w odp[owied]niej wysokości długoletnie kredyty.

Koszt budowy takich zakładów p[rzypu]szczalnie wyniósłby około 100.000 zł.

6 miesięcy więzienia za znieważenie religii

W dniu onegdajszym sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał sprawę mieszkań ca Piotrkowa (ul. Przemysłowa 2) Hieronimo Gramburga, b. hutnika huty Feniks, oskarżonego o to, że w piekarni p.Bromera wobec innych osób bluźnił przeciwko Bogu i znieważył religię katolicką.

Bluźniercę pociągnięto do odpowiedzialności karnej i w dniu onegdajszym — po rozpatrzeniu sprawy przy drzwiach zamkniętych — sąd okręgowy w osobie wicepr. s. o. s. Michalewskiego — skazał H. Gramburga na 6 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na okres lat 5-ciu.

Kredyty dla kupiectwa piotrkowskiego

Odbyło się posiedzenie Zarządu Stow. Kupców Polskich, Oddział w Piotrkowie pod przewodnictwem prezesa p. J. Idziaka. Na zebraniu m. in. rozpatrywano nowe zgłoszenia kredytowe.

Zaopiniowano ogółem 10 zgłoszeń kredytowych członków na sumę 16.000 zł.

— — —

Inwalidzi na F. O. N.

Z inicjatywy ofiarnego i znanego działa cza społecznego, prezesa Legii Inwalidów W.P. w Piotrkowie p. Mariana Stankiewicza, kompania L.I.W.P. im. gen. Sowińskiego przeznaczyła na F.O.N. zł. 150.—

Hojny dar Inwalidów, zgrupowanych pod sztandarem bohatera narodowego, gen. Sowińskiego, świadczy najdobitniej o wysokim uświadomieniu obywatelskim tych, którzy w czasie pożogi wojennej z bronią w ręku walczyli o całość i Niepodległość Ojczyzny, a dziś pracują nad podciągnięciem Jej wzwyż.

Walne zebranie F.P.Z.O.O.

Odbyło się walne doroczne zebranie delegatów organizacyj b. wojskowych, zrzeszonych w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny z udziałem prezesa FPZOO. posła na Sejm Rzplitej J. Drozd-Gierymskiego.

Po ożywionej dyskusji został wybrany nowy zarząd F. P. Z. O. O.

Prezesem F.P.Z.O.O. ponownie wybrany został prezes Związku Legionistów — J. Drozd - Gierymski, I-ym wiceprezesem — kpt. Gronczyński— prezes Zw. b. Ochotników Armii Polskiej, zaś II-im wiceprezesem por. Wł. Kruszyński, wice-prezes Powiat. Zw. Rezerwistów.

Na skarbnika powołano wiceprezesa Koło Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków— kpt. Wł. Juszkiewicza, na sekretarza zaś p. Stanisława Hebdę.

W obradach wziął udział delegat wojewódzki F.P.Z.O.O. kpt. Kowalski.

Monografia m. Piotrkowa

Staraniem Stowarzyszenia Piotrkowiaków pod kierownictwem dyr. M. Byczkowskiego zapoczątkowana została akcja wydania wielkiej monografii m. Piotrkowa.

Monografia opracowana jest przez członka Akademii Umiejętności, prezesa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i wybitnego znawcy zabytków na terenie województwa łódzkiego, mgr. Rawity - Witanowskiego.

Wobec tego, że zebrana na tak potrzeb ne wydawnictwo dotychczas kwota jest nie wystarczająca — Zarząd Miejski przeznaczył na ten cel 1000 zł.

Piotrków jest bardzo ruchliwym miastem

Na ogół Piotrków ma nie bardzo pochlebną opinię miasta emerytów, a nawet nie którzy nazywają go miastem wymarłym. Tymczasem na podstawie zestawień miejskiego biura ewidencji ruchu ludności wynika zupełnie co innego, zaprzeczającego sztywności i martwotę.

W przeciągu jednego tylko roku ubieg łego w biurze tym zasięgnięto 25.000 informacyj adresowych, co dowodzi, że Piotr ków jest miastem bardzo ruchliwym.

Komplet języka francuskie[go] i gimnastyki dla pań w Z. P. O. K.

Z.P.O.K. organizuje komplet j[ęzyka] francuskiego (opłata mies. 5 zł.) i ko[mplet] gimnastyki (mies. 3 zł.) dla pań. Zapi[sy co]dziennie w lokalu Z.P.O.K. Aleja 3 [Maja] Nr. 10 od g. 5 do 6 wiecz.

Nie uspokoisz sumienia — póki nie podzielisz [się] z bezrobotnym bra[tem]

Nieludzki gospodarz
zabrał lokatorce-staruszce kuchnię

posesji Stefana Markowskiego, zanj- cej się przy ul. Mickiewicza 31, zamie ała 52-letnia Franciszka Eksman.

łaściciel posesji chciał niewygodną lo kę usunąć i zmuszał do opuszczenia zkania. Wobec tego, że staruszka nie a gdzie wyprowadzić się i nie mogła cić zajmowanego lokalu — pomysło- gospodarz postanowił zabrać jej kuch przenośną.

rkowski kuchnię zabrał i niezależnie ego zatkał jeszcze komina, ażeby staruszka nie mogła sobie rozpalić ognia w innym piecyku.

Pokrzywdzona lokatorka udała się o pomoc do policji, która zainteresowała się osobą nieludzkiego gospodarza, spisując mu odpowiedni protokół za samowolę.

Warszawy.

„Rozwódka"

teatrze „Wielka Rewia"

ub. sobotę teatr „Wielka Rewia" w rszawie wystąpił z premierą głośnej o- etki „Rozwódka", Leo Falla, która nie ś humorem i melodyjnością podbiła ca wiat i zgodnym głosem krytyki i publi ści uznana została za arcydzieło.

Rozwódka" w teatrze Wielka Rewia tawiona została z przepychem. Operet a na deskach teatru Wielka Rewia sta ię wspaniałym widowiskiem, pełnym ru i temperamentu, mieniącego się tęczą et i kostiumów, tętniącego rytmem tań Rolę tytułową kreuje świetna śpiewacz artystka komediowa, Janina Brochówna. Obok niej znakomite pole do isu jako uwodzicielka Genda ma Mary ur-Załuska.

Główną rolę męską gra przemiły Witold ti. Zabawną i wesołą galerię typków p.p.: Sokołowska, Tom, Orwid, Rusz ski i Regro.

Powiększona orkiestra, chór i znakomity et są pieknym tłem widowiska.

Nazwiska: Andrzej Włast (kierownik ar tyczny) i Konrad Tom (reżyser) — mó same za siebie.

Najlepszym sprawdzianem jakości przed wienia — jest powodzenie. Trzeba też kreślić, że warszawska publiczność jest bredna, tym bardziej więc przepełniona dzami co wieczór sala Wielkiej Rewii y ul. Karowej jest jaskrawym dowo n wartości scenicznej granej w tym te- ze znakomitej operetki Falla „Rozwódka".

Ostatnia audycja Wielkiego Konkursu Zimowego P. R.

nadana bedzie dnia 28 lutego

Wobec, tego, że trzecia audycja Wielkiego Konkursu Zimoweho Polskiego Radia nadana została w porze południowej w dniu świątecznym, kiedy liczne elektrownie prowincjonalne są nieczynne — wielu z radiosłuchaczy nie mogło jej wysłuchać. Aby umożliwić im wzięcie udziału w konkursie Polskie Radio organizuje jeszcze jedną, czwartą konkursową audycję, która nadana zostanie dn. 28.II o godz. 21.00 (w poniedziałek). W audycji tej speakerzy nasi będą zapowiadali, tak jak dotąd bezimiennie.

Dnia 27 lutego w niedzielę o godz. 14.40 nadana zostanie audycja rozpyznawcza, w której przedstawią się radiosłuchaczom popularni speakerzy pp. Tadeusz Bocheński, Józef Opieński i Zbigniew Świętochowski.

Przypominamy, że udział w konkursie może wziąć w każdej chwili każdy radiosłuchacz, abonent Polskiego Radia, o ile wypełni kupon, znajdujący się w tygodniku »Antena« w miesiącu grudniu, styczniu i lutym. Tygodnik »Antena« można nabyć we wszystkich kioskach gazetowych w Polsce. Kto z uczestników konkursu chciałby powiększyć szanse swego udziału w konkursie może wypełnić zaległe kupony do audycyj konkursowych, nadanych w ubiegłych miesiącach. Numery te można nabyć w administracji tygodnika ul. Chmielna 62.

Wśród wielu cennych nagród przeznaczonych dla uczestników konkursu główną atrakcję stanowi wspaniała 6-cylindrowa limuzyna marki »Chevrolet«. Innych zdobywców nagród czekają bezpłatne podróże do Wiednia, Paryża i morskie wycieczki »Na Bliski Wschód«.

Ulica Słowackiego otrzyma nawierzchnię asfaltową

W związku z nadchodzącym sezonem ro publicznych przez Wydział Technicz Zarządu Miejskiego w Piotrkowie opra wany został plan przebudowy nawierz- ni ulic.

Przede wszystkim roboty rozpoczną się d przebudową głównej arterii komunikacyjnej — ul. Słowackiego, która otrzyma asfaltową nawierzchnię.

Koszt wybudowania nowej nawierzchni na centralnej ulicy Piotrkowa, co przyczyni się do podniesienia kulturalnego poziomu naszego miasta — wyniesie z górą 21.000 zł.

HUMOR

TAKIE PROSTE.

— Wie pan, panie Żółtko, ja już na dwa tygodnie przed przyjściem na świat małej księżniczki holendrskiej wiedziałem, że na pewno urodzi się dziewczyna !

— Dlaczego ?

— Bo tak długo dała na siebie czekać !

W LILLE.

Reprezentacja Francji Północnej pokonała w Lille Polskę Zachodnią w wysokim stosunku 4 : 0.

Dziwić się tylko należy, że choć w drużynie polskiej funkcjonowały aż dwa Piece, Francuzi grzeli Polaków.

— — —

Podwójnym handicapem dla naszych zawodników było błotniste boisko oraz stronniczy sędzia, który krzywdził ich wyraźnie.

Podobno Francuzi tłumaczyli się, że na błoto najodpowiedniejszy jest sędzie - kalosz.

— — —

Kapitan drużyny polskiej pociesza się podobno tym, że spośród czterech bramek zdobytych przez przeciwników dwie strzelił Polak — emigrant Stanistak, że właściwie wynik powinien brzeć 2 : 2.

— — —

Po meczu wśród naszych piłkarzy panowało ogólne przekonanie, że francuski to bardzo dziwny język: inaczej się pisze, a zupełnie inaczej się wymawia.

Pisze się na przykład: „Lille", a wymawia się „Sedan".

O KOBIECIE.

— Co to jest kobita z charakterem?

— Jest to kobieta która ma męża bez charakteru !

— — —

Kobieta przypomina sztywny kołnierzyk Dopiero wtedy, gdy już mamy go na szyi możemy przekonać się, to za numer !

NA SZKOCKĄ NUTĘ.

Mac Nab wsiada do tramwaju z walizką w ręku.

— Za przewóz tej walizki — mówi konduktor — musi pan wykupić dodatkowy bilet !

— Jakto, przecież ona wcale nie jest taka duża ! — protestuje Szkot.

— Ale ciężka !

— Ciężka? Ha, ha! Przecież gbyby nie to że ją mocno trzymam, wzleciałaby na pewno pod sufit !



Strażak oblewa swój ogród.



— Miałeś przecież pracę przepisać 20 razy — dlaczego przepisałeś tylko 16 razy?

— Bo, panie psorze, w arytmece mam również dwuję!



— Nie zbliżaj się za bardzo, kochanie... mogą być trujące!



— Powiedziałem jemu, że może mnie pocałować raz jeden na każdym policzku.

— No i... ?

— Wybrał złoty środek...

Czterokrotnie wskrzeszony do życia

Sensacyjna operacja w szpitalu paryskim

PARYŻ. 23.2. — „Paris Soir" donosi o sensacyjnej operacji, dokonanej przez trzech młodych chirurgów w paryskim szpitalu Św. Antoniego.

Do szpitala tego przed 12 dniami dostarczono samobójcę, który zranił się niemal śmiertelnie ciosem noża w serce.

Lekarze po otwarciu klatki piersiowej stwierdzili, że worek sercowy jest przebity na głębokości 2 cm.

Pierwsze próby zeszycia serca nie dały wyników, ponieważ serce, aczkolwiek słabo, biło jeszcze. Gdy w pewnym momencie bicie serca ustały, dokonana założenia trzech szwów, a następnie przy pomocy masażu doprowadzono do powrotu uderzeń serca.

Czterokrotnie powtórzona operacja, z której każda trwała po 20 sekund, udała się całkowicie i po ostatecznym zeszyciu rany przy pomocy masażu i doprowadzeniu tlenu lekarze zdołali wywołać z powrotem bicie serca.

W 12-ym dniu po operacji, po której dokonano poza tym transfuzji krwi, chory, który czterokrotnie był już umarły, gdyż zarówno bicie serca jak i oddech ustawały całkowicie, powrócił obecnie do życia i czuje się bardzo dobrze.

Za trzy tygodnie uratowany od śmierci ma być wypuszczony ze szpitala.

Z życia pracowników Skarbowych

Zarząd Koła Związku Pracowników Skarbowych zawiadamia swych członków że w dniu 24 lutego b.r. o godz. 18-ej w I-szym terminie i 18.30 w drugim terminie w lokalu 2-go Urzędu Skarbowego, ul. Piłsudskiego Nr. 77 odbędzie się Roczne Zebranie sprawozdawcze Koła miejscowego z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie; 2) Wybór przewodniczącego, 2 asesorów i sekretarza, 3) Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zebrana; 4) Sprawozdanie Zarządu za rok 1937; 5) Sprawozdanie rach.kasowe i Kasy Samopomocy; 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 7) Zatwierdzenie preliminarza budżet. na ro k 1938; 8) Podział zysków Kasy Samopomocy; 9) Wybór Zarządu i Komisji Fewizyjnej; 10) Wolne wnioski.

— — —

Sierżant zabił fortan... i siebie

BRZEŻANY. 23.2. Podczas zab... cznej w sali „Sokoła" w Brzeża... żant Stanisław Kowalczyk zastr... paraturze kinowej 17-letnią Hel... równę, fortanserkę.

Następnie wystrzałem z rew... skroń pozbawił się życia.

Powodem tragedii był prawd... zawód miłosny.

Francja się zbro...

PARYŻ. 23.2. W odpowiedzi ... wiedź wzmocnienia zbrojeń nie... francuska rada ministrów uchwal... pić do parlamentu o nadzwyczaj... ty na cele obrony w wysokości 3... nów.

M. in. przewidziane jest rozpocz... pancerników 35.000 tonowych.

Niezbędne fundusze mają być ... w drodze pożyczki wewnętrznej.

Za redaktora i wydawnictwo: Piotr Śliwiński. Druk. „A. Pański Spadk." ...